



Absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dyplom z malarstwa w pracowni prof. Zygmunta Kotlarczyka. Uprawia malarstwo, rysunek, projektowanie graficzne i przestrzenne. Brała udział w wielu plenerach oraz wystawach krajowych i zagranicznych (Niemcy, Węgry). Jej prace znajdują się w prywatnych zbiorach w kraju i zagranicą (Niemcy, Anglia, Kanada). Jako pedagog sztuki pracowała w szkołach prawie 30 lat. Najdłużej w Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Szpitalu „Uzdrowiska – Cieplice”. Tu do programu szkoły wprowadziła plastykę. Rozwiązanie to stało się wzorem dla innych szkół w szpitalach i uzdrowiskach w Polsce. Artystka realizowała własny projekt integracji ze środowiskiem dzieci i młodzieży przewlekle chorych i kalekich poprzez czynne i bierne uczestnictwo w sztuce, m.in. lekcje w galeriach i muzeach, wernisaże oraz akcje plastyczne, happeningi i performance (także we współpracy z osiedlowym klubem „Orlik”).

Od ponad 30 lat mieszka i tworzy w Jeleniej Górze. Członek Związku Polskich Artystów Plastyków w Gliwicach.

PrzybyszownaB.art@wp.pl



Jeleniogórskie Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej
„Książnica Karkonoska”



galeria małych form

6 listopada-6 grudnia 2012 r.

JCIER Książnica Karkonoska
ul. Bankowa 27
58-500 Jelenia Góra
tel. 75 752 59 26
<http://biblioteka.jelenia-gora.pl>
<http://jbc.jelenia-gora.pl>



DOŚWIADCZANIE

RZECZYWISTOŚCI



BARBARA PRZYSZÓWNA



Kiedy po studiach podjęłam pracę w Jeleniej Górze i zamieszkałam w Jagniątkowie otoczyła mnie przyroda Karkonoszy. Skały i drzewa, na równi ze spotkanymi tu ludźmi, stały się moimi przyjaciółmi. Nieustannie jestem pod ich urokiem. Motyw drzewa to trwała inspiracja: kora, pień, korzenie, gałęzie, liście stanowią ośnowę lub pretekst do rozważań. Jestem przekonana, że drzewa są szczególnym symbolem życia – warunkiem sine qua non życia na Ziemi. Przeglądając się im widzę trud istnienia, pokrewieństwa wszystkich form życia i ich urodę.



Ciągle zastanawiam się dlaczego coś jest uznawane za piękne, przyciąga uwagę, budzi emocje lub refleksje. Takie pytania są w zasadzie ciągle obok nas, ale najczęściej pojawiają się w sytuacjach szczególnych. Myślę, że proces twórczy, kreacja jest m.in. takim momentem. Jest to czas wewnętrznych rozważań uzewnętrznianych na płaszczyźnie obrazu lub w kształtowaniu przestrzeni. Szczerość i docieranie do własnych prawd ma kardynalne znaczenie w tym procesie.



Moje prace to wynik poznawczo-badawczego procesu zachodzącego zarówno wobec konkretnych fragmentów rzeczywistości jak też wewnętrznych „zapisów” tkwiących w podświadomości. Przenikanie się form z obu tych przestrzeni tworzy nowy byt jednostkowy, niepowtarzalny zapis jednego miejsca i czasu. Linia jest dla mnie zapisem przemyśleń. Natomiast kolor odczuwam jako element budujący formę. Jest to swoiste doświadczanie świata rozumianego jako makro- i mikrokosmos człowieka. Tak właśnie postrzegam uprawianie sztuki.